

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk (przewodniczący)

SSN Paweł Kołodziejcki (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Weronika Woźniak

przy udziale prokuratora del. do Prokuratury Krajowej Anety Orzechowskiej,
w sprawie **Ł. G.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 listopada 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z dnia 22 lutego 2021 r., sygn. akt II AKa 180/20

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 29 lipca 2019 r., sygn. akt V K 196/17,

1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. obciąża skazanego Ł.G. kosztami sądowymi za
postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 29 lipca 2019 r., sygn. akt V K 196/17, Ł. G. został uznany za winnego popełnienia kilkudziesięciu oszustw kwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (24 przestępstwa), z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (15 przestępstw), z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z

art. 65 § 1 k.k. (30 przestępstw), z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (5 przestępstw), z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (1 przestępstwo) i z art. 286 § 1 k.k. (1 przestępstwo), za które wymierzono mu karę łączną 12 lat pozbawienia wolności, zaliczając okres rzeczywistego pozbawienia wolności. Ponadto Sąd orzekł wobec ww. obowiązek częściowego naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych określonych kwot pieniężnych. Jednocześnie w zakresie dwóch czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. oraz art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. Sąd uniewinnił Ł. G..

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora i obrońcy Ł.G., Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 22 lutego 2021 r., sygn. akt II AKa 180/20 zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej,
- w zakresie czynów przypisanych w pkt 12, 15, 46 i 50 dokonał ich modyfikacji poprzez wyeliminowanie słów przyjęcie, iż Ł. G. używał podrobionych dokumentów jako autentycznych w miejsce „podrobił w celu użycia za autentyczne”,
- w zakresie czynu przypisanego w pkt 49 ustalił wysokość niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego na kwotę 200.000 zł,
- w zakresie czynu przypisanego w pkt 99 orzekł środek karny w postaci obowiązku częściowego naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego w wysokości 1.500 zł,
- obniżył jednostkowe kary pozbawienia wolności co do czynów z pkt 14, 28, 29, 34, 35, 45, 57, 79, 90, 91, 123 i 124 wymierzając karę łączną 8 lat pozbawienia wolności i zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności,
- w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasację wywiódł obrońca skazanego, zarzucając:

1. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez niedokonanie umorzenia postępowania w zakresie czynów wskazanych w pkt II, III, IV, V, VI, VII, IX, XIII, XIV, XXIV, XXVII, XXVIII, XXIX, XXXIV, XL, XLII, XLIV, XLV, XLVIII, LII, LV, LVI, LVII, LVIII, LIX, LX, LXII, LXIV, LXIX, LXXII, LXXV aktu

- oskarżenia, pomimo zachodzącej powagi rzeczy osądzonej w związku z prawomocnym skazaniem za czyn ciągły wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie w sprawie III K 310/14, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.;
2. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez uznanie, że słusznym było oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego obrońcy o zwrócenie się do brokera o wskazanie rachunków, jakie posiadał i posiada skazany oraz przedstawienie historii transakcji, jakie miały miejsce na koncie/kontach ww., w tym wskazanie salda początkowego oraz końcowego rachunków, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że skazany miał zamiar i popełnił oszustwa;
 3. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, tj. poprzez uznanie wyjaśnień skazanego, zeznań świadka W. G., zeznań świadka R. H. za niewiarygodne w zakresie, w jakim podali, że skazany nie chciał oszukać swoich klientów, inwestował powierzone środki, chciał je zwrócić, jednakże wskutek złej sytuacji rynkowej, jak też wskutek działań części klientów, polegających na zastraszaniu jego rodziny, utracił płynność finansową i zbankrutował, co doprowadziło do błędu w ustaleniach stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że skazany miał zamiar i popełnił oszustwa;
 4. rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 63 § 1 k.k., poprzez zaniechanie zaliczenia skazanemu na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności okresu pomiędzy 15 września 2016 r. a 16 marca 2018 r., niesłusznie potraktowanego przez Sąd jako okres odbywania innej kary pozbawienia wolności;
 5. rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat, podczas gdy okoliczności podnoszone w apelacji, jak również w kasacji, w szczególności w postaci konieczności umorzenia postępowania w znacznym zakresie, winny skutkować wymierzeniem kary w niższym wymiarze;

6. rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez naruszenie przepisu poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nierzetelnym rozważeniu przez Sąd odwoławczy zarzutów apelacji obrońcy, wskazanych w pkt I-VI tego środka zaskarżenia.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł :

- o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie i umorzenie postępowania w zakresie czynów wskazanych w pkt II, III, IV, V, VI, VII, IX, XIII, XIV, XXIV, XXVII, XXVIII, XXIX, XXXIV, XL, XLII, XLIV, XLV, XLVIII, LII, LV, LVI, LVII, LVIII, LIX, LX, LXII, LXIV, LXIX, LXXII, LXXV aktu oskarżenia,
- o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w pozostałym zakresie zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,
- ewentualnie o uniewinnienie skazanego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Wniesiona kasacja została oddalona na rozprawie jako oczywiście bezzasadna, co w realiach niniejszej sprawy, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k., nie wymagało sporządzenia pisemnego uzasadnienia. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że nie oznacza to ustawowego zakazu jego sporządzenia (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2019 r., III KK 65/18, LEX nr 2650301; postanowienie SN z dnia 6 marca 2019 r., V KK 61/18, OSNKW 2019, nr 5, poz. 29; wyrok SN z dnia 30 listopada 2017 r., III KK 185/17, LEX nr 2420315; postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2017 r., IV KK 4/17, OSNKW 2017, nr 10, poz. 60; wyrok SN z dnia 14 września 2016 r., III KK 100/16, LEX nr 2123638). W takiej sytuacji to Sąd Najwyższy decyduje czy sporządzać uzasadnienie w pełnym zakresie, czy też jedynie w określonej części, na przykład konkretnego zarzutu kasacyjnego, czynu, skazanego, czy też istotnego problemu prawnego (por. postanowienie SN z dnia 12 stycznia 2016 r., IV KK 312/15, LEX nr 1963648; postanowienie SN z dnia 27 lutego 2013 r., II KK 98/12, LEX nr 1297682).

W przedmiotowej sprawie zasadnym było ustosunkowanie się do kwestii, którą Sąd Najwyższy rozważał z urzędu, poza granicami zaskarżenia, a dotyczącej

charakteru uchybienia polegającego na rozpoznaniu sprawy przez sąd, który *in concreto* nie dawał gwarancji rzetelnego procesu i konieczności jego potraktowania jako bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k. Przyczynkiem do tego rodzaju refleksji był fakt, iż poprzedni skład Sądu Najwyższego rozpoznający niniejszą sprawę, odroczył rozprawę kasacyjną w dniu 1 kwietnia 2022 r. do czasu rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w sprawie I KZP 2/22, albowiem jej wynik mógł mieć istotny wpływ na treść orzeczenia kończącego postępowanie kasacyjne. Z uwagi na przedmiot wskazanego zagadnienia prawnego mniemać należy, że intencją ówczesnego składu było badanie prawidłowości obsady Sądu *ad quem*, gdyż zasiadała w nim osoba powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3). Skoro zatem poprzedni skład Sądu Najwyższego zamierzał badać ww. kwestię z urzędu, co w istocie zakomunikował stronom postępowania, to Sąd Najwyższy w niniejszym składzie nie mógł pozostać obojętnym na sygnalizowane wątpliwości, zwłaszcza w kontekście treści uchwały podjętej w dniu 2 czerwca 2022 r. w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, nr 6, poz. 22). Sąd Najwyższy uznał bowiem w ww. orzeczeniu, że wprowadzie brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to jednak kwestia ta winna być badana przez sąd z urzędu, po przeprowadzeniu stosownego testu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że obecnie nie istnieje żaden judykat, który w myśl art. 88 § 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 z późn. zm.) wiązałyby inne składy Sądu Najwyższego, nakazując traktować tego rodzaju uchybienie jako bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k. Rzeczonej uchwale z 2 czerwca 2022 r. nie nadano bowiem mocy zasady prawnej. Co się zaś tyczy przywołanej w ww. judykacie uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej,

Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., sygn. akt BSA I-4110-1/20 (OSNKW z 2020 r., nr 2, poz. 7) to zauważyć należy, że ma ona obecnie jedynie walor historyczny. Wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20, Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że jest ona niezgodna z:

- a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
 - b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r. Nr 90, poz. 864/30, z późn. zm.),
 - c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.),
- oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie.

Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji RP), co oznacza, że wskazana uchwała przestała obowiązywać i utraciła walor normatywny. Stąd też nie wiąże ona sędziów Sądu Najwyższego. Brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do podważania wskazanego wyroku, co w istocie wiązałoby się z kwestionowaniem obowiązującego porządku konstytucyjnego (zob. postanowienie SN z dnia 23 września 2021 r., IV KZ 37/21, LEX nr 3227241 i przedstawiona tam argumentacja). Na takim stanowisku najwyraźniej stał również poprzedni skład Sądu Najwyższego rozpoznający niniejszą sprawę. Gdyby było inaczej, to niewątpliwie przystąpiłby już po zamknięciu przewodu sądowego na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2022 r. do badania zmaterializowania się bezwzględnej podstawy odwoławczej wskazanej w przepisie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. - według dyrektyw sformułowanych w tezach i obszernym uzasadnieniu uchwały sygn. akt BSA I-4110-1/20. Decyzja o odroczeniu rozprawy i wyczekiwaniu na rozpoznanie sprawy I KZP 2/22 świadczy jednak o odmiennym poglądzie poprzedniego składu orzekającego Sądu Najwyższego. Nie byłoby wszak potrzeby odraczania rozpoznania sprawy ze wskazaniem na spodziewane rozstrzygnięcie w sprawie I KZP 2/22, gdyby skład Sądu Najwyższego wyznaczony do rozpoznania kasacji wniesionej przez obrońcę

skazanego Ł. G. uznawał uchwałę z 23 stycznia 2020 r. za obowiązującą, albowiem wówczas byłby zobligowany do jej zastosowania z uwagi na związanie tym rozstrzygnięciem (art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym). Co więcej, przy założeniu, że uchwała połączonych izb z 23 stycznia 2020 r. obowiązuje i wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego, jasnym było, że ew. rozstrzygnięcie w sprawie I KZP 2/22, w której Sąd Najwyższy orzekał w składzie 7 sędziów nie może być z nią sprzeczne.

Sąd Najwyższy orzekający w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że **potencjalne naruszenie standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w konkretnej sprawie nie może być traktowane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k., a winno być rozpatrywane w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza)**. Za powyższym przemawia szereg argumentów.

Po pierwsze, przepis art. 439 § 1 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, z uwagi na fakt, że zaistnienie jednej z taksatywnie wymienionych w nim przyczyn obliguje sąd do orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz niezależnie od wpływu uchybienia na treść wyroku. Często rodzi zatem konsekwencje daleko wykraczające poza oczekiwania stron postępowania występujących z żądaniem przeprowadzenia kontroli odwoławczej. Nie budzi więc wątpliwości, że zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae* przepis ten nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy to nie tylko wzbogacania za pomocą wykładni samego katalogu z art. 439 § 1 k.p.k., lecz także dokonywania rozszerzającej interpretacji konkretnych przyczyn odwoławczych (zob. postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22, Supremus).

Po drugie, przesłanki określone w art. 439 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. były dotychczas interpretowane ściśle. Za osobę nieuprawnioną do orzekania, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. powszechnie uważa się bowiem osobę, która w ogóle nie ma statusu sędziego albo go posiada, lecz z określonych powodów nie może sprawować funkcji orzeczniczych. Z kolei o nienależytej obsadzie sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd orzekał w składzie w ogóle nieznanym ustawie, skład sądu odbiegał od przewidzianej liczby

członków dla danej kategorii spraw w sądzie danego szczebla czy w danym postępowaniu, nie zachowano ustawowych proporcji pomiędzy liczbą osób w nim zasiadających o różnym statusie prawnym, bądź też wówczas, gdy w składzie uczestniczy sędzia nie uprawniony do orzekania w danym sądzie (wady delegacji). Dotychczas ani w orzecznictwie, ani w doktrynie nie rozważano wad procedury nominacyjnej sędziego w kategoriach nienależytej obsady sądu czy też braku uprawnienia do orzekania (por. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188).

Po trzecie, badanie standardu niezawisłości i bezstronności wymaga przeprowadzenia swoistego testu, w którym brane są pod uwagę różne okoliczności i dopiero ich suma mogłaby zanegować w konkretnej sprawie ww. przynależność sądu. Tego rodzaju ocena jest typowa dla względnych przyczyn odwoławczych. Próba oceny owej niezawisłości i bezstronności z punktu widzenia art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. czy art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. prowadzi do relatywizacji bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które są albo ich nie ma i nie podlegają ocenie z punktu widzenia natężenia. Mankamenty takiego rozumowania dostrzegają także zwolennicy ww. koncepcji, którzy sami przyznają, że przyjęta wykładnia prowadzi do powstania swoistej „hybrydy”, tj. rozwiązania mającego – obok śladowych elementów bezwzględnej przyczyny odwoławczej – charakter względnej przesłanki odwoławczej. Taka wykładnia „rozmywa” zamknięty katalog bezwzględnych przyczyn odwoławczych i pozostawia pole do dalszego ich „naciągania”, co powoduje trudne do przewidzenia konsekwencje w przyszłości.

Po czwarte, takie rozumienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, które sąd ma obowiązek badać z urzędu niezależnie od podniesionych zarzutów, może prowadzić do naruszenia konstytucyjnej gwarancji równości wobec prawa określonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP czy też zaufania obywateli do Państwa, wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP. Każdy sąd inaczej oceniał będzie kwestię spełnienia minimalnego standardu niezawisłości i bezstronności. Strony postępowania nie będą zatem miały pewności co do wyników takiej oceny. W konsekwencji może to doprowadzić do skutku niezamierzonego przez skarżącego, gdy orzeczenie zostanie uchylone nie tylko wbrew jego woli, lecz także na jego niekorzyść.

Po piąte, skoro jak wskazano, bezwzględne przyczyny odwoławcze sąd bada poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów, to w konsekwencji w każdej sprawie bez wyjątku musiałyby z urzędu dokonywać oceny czy wszyscy członkowie składu orzekającego dają gwarancję rzetelnego procesu. Nie wiadomo zresztą w jaki sposób takie badanie *ex officio* miałyby się odbywać. Z całą pewnością nie poprzez wyszukiwanie szczątkowych informacji na temat danego sędziego w Internecie czy opieranie się na jednostronnych i niezweryfikowanych doniesieniach medialnych. Ustalenie czy *in concreto* dany sędzia daje gwarancję niezawisłości i bezstronności wymaga szczegółowego prześledzenia jego drogi zawodowej, co jest niezwykle czasochłonne. „Testowanie” sędziów z urzędu rodzi także pytanie o motywację „testujących”, co może pogłębiać napięcia w środowisku sędziowskim i z całą pewnością nie wpłynie pozytywnie na zaufanie do władzy sądowniczej w odbiorze społecznym.

Po szóste, wydaje się, że dla zapewnienia stronom prawa określonego w art. 45 Konstytucji RP i wiążących Rzeczpospolitą Polską umowach międzynarodowych (art. 6 Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, art. 19 ust. 1 akapit drugi Traktatu o Unii Europejskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej), wystarczające będzie umożliwienie przeprowadzenia takiej kontroli na ich wniosek, a zatem z perspektywy względnej przyczyny odwoławczej. Pozwoli to nie tylko uniknąć wskazanej nieprzewidywalności rozstrzygnięcia w razie wywiedzenia środka odwoławczego, lecz także zapobiegnie arbitralności sądu w sytuacji, gdy żadna ze stron nie zgłasza zastrzeżeń co do zagwarantowania jej skutecznej ochrony sądowej, mając pełną wiedzę o składzie orzekającym, tak jak miało to miejsce w niniejszej sprawie.

Po siódme wreszcie, zwolennicy związania bezstronności i niezawisłości sądu z bezwzględnymi przyczynami odwoławczymi nie ukrywają, że przyjęta przez nich koncepcja jest „rozwiązaniem zaradczym”, które z konieczności „wymyka się schematom” (*vide* uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22). Takiego instrumentalnego wykorzystywania prawa nie sposób jednak zaakceptować.

Podsumowując, z przyczyn wskazanych powyżej uznać należy, że kwestia naruszenia prawa do rozpoznania sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd nie powinna być rozpatrywana z punktu widzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej

z art. 439 § 1 pkt 1 lub 2 k.p.k., a może być traktowana w kategoriach innego naruszenia prawa (względna przyczyna odwoławcza).

W tej sytuacji, w ocenie Sądu Najwyższego orzekającego w niniejszym składzie, brak było podstaw do badania ww. kwestii w oparciu o art. 536 k.p.k. poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

I.n
a!